Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. - P. K. O. Nr. 151.100.

500 M

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie M. 14.000, z odnosz. do domu M. 15.000. Zamiejsc. M. 15.000. Zagranicą Mk 25.000

Nr. 57. — Rok VI. Kraków, sobota 24 marca 1923 r. Red. naczelny ANTONI KRZYWY

Królowa pszczółek w Paryżu.



Istnieje zwyczaj w Paryżu, iż w czasie półpościa odbywa się zabawa ludowa zwana „świętem pszczół". Najpiękniejsza dziewczyna Paryża zostaje obrana „królową" i w otoczeniu swego „dworu" objeżdża ulice miasta. Na wozach urządzone są „ule", z których wyglądają główki uroczej świty królewskiej. — Nasza rycina przedstawia „Królowę pszczółek" Genowefę Durand i pochód jej ciągnący ulicami Paryża.

Punkt zwrotny w polityce Anglji wobec Polski.

Lord Curzon obiecuje poparcie w sprawie Jaworzyny i Kłajpedy. — Anglja mówi o „wielkiej i silnej Polsce"

W sprawie pobytu min. Skrzyńskiego w Londynie, otrzymaliśmy od naszego korespondenta paryskiego, p. Kazimierza Smogorzewskiego następujące informacje:

Paryż.

Min. Skrzyński powrócił z Londynu i pojutrze wyjeżdża do Rzymu. Z przyjęcia w Londynie jest min. **Skrzyński bardzo zadowolony i uważa zgodę W. Brytanji na uznanie naszych granic wschodnich za punkt zwrotny w polityce Anglji wobec Polski.**

Angielski minister spraw zagr. **lord Curzon** prowadził rozmowę bardzo życzliwie, używając niejednokrotnie zwrotu **o wielkiej i silnej Polsce.** W rozmowach omówiono wszystkie sprawy, będące na porządku dziennym, głównie **sprawę Jaworzyny i Kłajpedy, w których lord Curzon obiecał poparcie.**

Z Londynu przysłał p. Skrzyński posłowi paryskiemu **Zamojskiemu telegram z podziękowaniem za owocną i pełną talentu pracę przy obronie sprawy naszych wschodnich granic.**

Do nowego paktu gwarancyjnego Ententy włączona będzie Polska!

Angielskie Ministerstwo spraw zagr. redaguje projekt nowego paktu gwarancyjnego.

Paryż. (A. W.).

W związku z doniesieniem o **wygotowaniu przez rząd angielski paktu gwarancyjnego**, komunikują z francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych co następuje:

Bezpieczeństwo Francji nie jest jeszcze przedmiotem rokowań między Francją a Belgją. Jednakże sprawa ta może być uważana za najaktualniejszy **problem i będzie też przedmiotem mającej nastąpić wkrótce wymiany** zdań wszystkich sprzymierzonych. Rząd angielski w zrozumieniu tego, że sprawa ta jest kwestją żywotną dla Francji i Belgji, zdaje się być zdecydowanym iść na rękę wspomnianym państwom i dlatego zamierza zaproponować **nowy pakt gwarancyjny.** Jakkolwiek rząd paryski nie został jeszcze o tem oficjalnie uwiadomiony, to jednak ministerstwo stwierdza, **że w londyńskim ministerstwie spraw zagranicznych redaguje się już projekt nowego paktu** gwarancyjnego.

O przychylnem w tej sprawie stanowisku Anglji świadczy fakt, że **na żądanie Francji zgodził się rząd angielski włączyć do tego paktu gwarancyjnego także Polskę i Czechosłowację.**

Żmije.

Kraków 23 marca.

(X) Ukraińskie i białoruskie awantury na posiedzeniach Sejmu w ostatnich dniach zwróciły baczniejszą uwagę całego społeczeństwa na te elementy, dążące stale i celowo do rozsadzania państwowości polskiej. Szerokim kołom Polaków, narodowo uświadomionych, **nie** było tajnem, że rozzuchwaleni niepoczytalną federacyjną polityką polską — i Ukraińcy i Białorusini w zuchwalstwie swem kroczyć będą dalej.

Zuchwalstwa te rządy poprzednie **stale tolerowały.** — a i dzisiejszy rząd, zahypnotyzowany potrzebą owych kilkunastu czy kilkudziesięciu judaszowych głosów przy głosowaniach przeciw „chyjenie" — nie zbyt wiele okazuje zrozumienia i silnej ręki.

Jeszcze w pamięci naszej dobrze tkwią **te straszne sceny krwawych dni ukraińskich w Złoczowie,** których aranżerowie. zbroczeni niewinną krwią polską, **chodzą wolno, ba! nawet sprawują urzędy publiczne!**

Cośmy otrzymali za **100 tysięcy trupów. które padły pod Kijowem przy tworzeniu przez nas ukraińskiego państwa?** Zamach na Piłsudskiego i woj. Grabowskiego, szereg innych planowanych zamachów, Świętojurskie knowania komunistyczne, sabotaż i podpalania, zbrodniczą agitację przeciw poborowi wojskowemu, akty teroru i ostatnie awantury w Sejmie i we Lwowie.

A Białorusini? Czy lepsi? Zapewne **nie mają takiej wprawy w „borbach" — jak Ukraińcy, pomału jednak wyłazi szydło z worka, ukryte chytrze. Rząd łudził się, że wychowa lojalnych obywateli polskich a doczekał się żmij** w guście bandytów, których tak wymownie bronili w Sejmie onegdaj posłowie białoruscy.

Jak na krótką metę patrzył i patrzy **nasz** Rząd, świadczy **wymownie skandal z tzw. kursami dla białoruskich nauczycieli w Krakowie.**

W głowie niedoszłego kuratora szkolnego w Wilnie, p. W., zrodziła się myśl, by przysłać do Krakowa „na dokształcenie" i „ogrzanie przy sercu kultury polskiej" z górą 250 nauczycieli Białorusinów. Myśl znalazła poklask w sferach rządu i wprowadzono pomysł w czyn! Uruchomiono ogromny aparat nauczycielsko-wychowawczy i gospodarczy, nauczycielom dano **płatne** urlopy i zapomogi i kurs się zaczął. Najlepsze siły nauczycielskie wbijały w mózgi i serca białoruskie historję polską, naukę języka i literatury polskiej i wiele innych pięknych rzeczy. Gwałtownie **chciano ich nauczyć mówić i czuć po polsku!**

I cóż się pokazało?

Pobyt w Krakowie podobał się bardzo Białorusinom, ale **języka polskiego się nie nauczyli,** rozmawiając między sobą stale po... **rosyjsku.** Nie udało się również wpojenie w nich **lojalności względem Państwa polskiego,** bo od czasu do czasu zjawiał się jakiś emisarjusz z kresów i **umacniał ich w białoruszczyźnie czy** ruszczyźnie... Na dobitek, gdy pod koniec kursu kazano tym „rdzennym Białorusinom" **napisać zadanie po białorusku** — okazało się, **że tylko mała część ich i to kiepsko włada tym językiem.**

Ci rzekomi Białorusini, nie nauczywszy się dobrze języka polskiego (do czego znów tak

bardzo się nie kwapili), zażądali przywrócenia ich na dawne posady, prawie wszystkie tuż lub bardzo blisko granic Bolszewji...

A że wracali i zapewne wrócili do swych pieleszy dobrze uświadomieni pod względem politycznym, najlepszym dowodem jest fakt, że w okresie wyborczym uświadamiał ich politycznie towarzysz wiceprezydent Bobrowski i że prawie wszyscy głosowali na listę Nr. 2 (socjalistyczną)! Gdy wśród nich zjawił się dla omówienia sytuacji wyborczej wysłannik stronnictw narodowych, zadawali mu takie „federacyjno-tolerancyjne“ pytania, jakich nie powstydziłby się najskrajniejszy lewicowiec.

Za setki miljonów zyskał Rząd dwustukilkudziesięciu wypoczętych, odżywionych i odpowiednio uświadomionych białorusko-rosyjsko-federacyjnych agitatorów.

Gdy zestawimy ukraińsko-białoruskie awantury z ostatnich dni i powyższe fakta, jakże smutno robi się w duszy! Na marne, ba! na szkodę Państwa idzie grosz państwowy, za grosz ten utrzymuje się żerowisko dla różnych indywiduów i ich mrzonek czy też tajnych celów...

Dokąd będzie panowało to krótkowidztwo, marnotrawstwo i kult działania odśrodkowego, popierany wątpliwej wartości tolerancją?

Dokąd?...

Min. Skrzyński jedzie do Medjolanu.

Warszawa. (A. W.).

Dalszy program podróży ministra Skrzyńskiego obejmuje spotkanie z Mussolinim w Medjolanie.

(W ten sposób porozumiałby się minister Skrzyński po Francji i Anglji z trzecim rządem, który brał udział w zatwierdzeniu naszych granic wschodnich i pozostałby mu jeszcze wyjazd do Japonji).

I Weygand przyjeżdża do Warszawy 3-go Maja.

Warszawa. (A. W.)

Jednocześnie z marszałkiem Fochem na uroczystość odsłonięcia pomnika księcia Józefa Poniatowskiego, przyjechać ma do Warszawy gen. Weygand.

Amnestja wielkanocna.

Warszawa. (PAT).

W kołach sejmowych poruszono znów kwestję postawienia na porządku dziennym sprawy amnestji.

Statut Banku emisyjnego.

Warszawa. (PAT).

W tych dniach odbędzie się w Ministerstwie Skarbu konferencja z udziałem przedstawicieli klubów sejmowych i P. K. K. P. w sprawie statutu Banku emisyjnego.

Czas zdjąć z Kościoła katolickiego pęta nałożone przez zaborców.

Warszawa. (PAT).

Wczoraj w Prezydjum Rady Ministrów odbyła się druga z rzędu konferencja w sprawie ustalenia stosunku Kościoła do Państwa. Tematem obrad była sprawa zniesienia ograniczeń prawnych, narzuconych Kościołowi katolickiemu przez prawodawstwo byłych państw zaborczych.

Znakomite pociągi towarowe kursować będą przez Polskę z Gór. Śląska na Ukrainę.

Warszawa. (AW.).

Władze krajowe mają zamiar uruchomić wielkie pociągi towarowe, kursujące tranzytem z Górnego Śląska przez Polskę na Ukrainę. Pociągi te jadące z Katowic przez Kraków i Lwów na pogranicze Ukrainy, składać się będą z najnowszych wagonów amerykańskich z automatycznemi hamulcami

„Panie Thugutt, ratuj pan swój rząd!“

Pos. Thugutt, który na poprzedniem posiedzeniu wzywał min. Grabskiego do dymisji, jest zmuszony referować jego projekt skarbowy.

(Telefonem od nasz. koresp.).

Warszawa.

Na dzisiejszem posiedzeniu Komisji skarbowej zdarzył się zabawny incydent.

Przewodniczący, proponując objęcie referatu jednego z projektów skarbowych, wchodzących w ogólną ramową ustawę o naprawie Skarbu, zwrócił się do posłów Związku Ludowo-Narodowego. Ci odpowiedzieli: „My jesteśmy w opozycji, więc nie możemy referować projektu rządowego“. Taką samą dały odpowiedź inne kluby „ósemki“. Gdy przewodniczący ofiarowywał referat socjalistom, odpowiedział pos. Diamand: „Ja nie wiem, czy jesteśmy w opozycji, czy nie, referatu przyjąć nie możemy“.

Wówczas posłowie zwrócili się ironicznie do posła Thugutta (Wyzw.), mówiąc: „Ratuj pan swój rząd“. Pos. Thugutt odpowiedział, że referat przyjmuje.

Nad czem wczoraj obradował Sejm.

Warszawa. (Tel. wł.).

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę w sprawie używania języka polskiego w sądach wielkopolskich.

Następnie pos. Osiecki referował ustawę o pierwszem dodatkowem prowizorjum budżetowem za czas od dnia 1 stycznia do 31 marca b. r. Ustawę przyjęto bez głosowania, w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do ustawy o ratyfikacji układu polsko-włoskiego dotyczącego przemysłu naftowego w Polsce. Po mowach posłów Diamanda, Szebeki i Niedziałkowskiego ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie w głosowaniu przyjęto projekt ustawy o podatku przemysłowym z poprawkami posłów Wierzbickiego, Pruszyńskiego i Federbuscha.

Izba przystąpiła do nagłości wniosku Wyzwolenia w sprawie nadużyć administracyjnych w powiecie grodzieńskim i morderstw dokonanych przez policję w gminie Marcinkowskiej. Nagłość wniosku odrzucono a wniosek sam odesłano do komisji administracyjnej.

Następne posiedzenie dziś o godz. 4-tej.

Kryzys prasy małopolskiej.

Wyśrubowane ceny papieru krajowego. — Ciągłe podwyżki opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

(Telef. od nasz koresp.).

Warszawa.

U premjera Sikorskiego była dziś deputacja złożona z posłów: Dąbskiego (P. S. L.), Kucharskiego (Z. L. N.) i Daszyńskiego (P. P. S.), która przedstawiła Premjerowi ciężkie położenie prasy małopolskiej i domagała się w myśl postulatów Związku Wydawców prasy krakowskiej i lwowskiej zniesienia, względnie obniżenia ceł na papier zagraniczny, zniżenia opłat telefonicznych i telegraficznych oraz porta pocztowego dla gazet.

Prem. Sikorski przyrzekł zwołać do Warszawy specjalny zjazd dziennikarzy, na którym będą rozpatrywane dwie grupy spraw: polityczne i ściśle wydawnicze.

Polska będzie interwenjować w sprawie arcyb. Cieplaka.

Posiedzenie Komisji dla spraw zagranicznych.

Warszawa. (PAT.).

Na dzisiejszem posiedzeniu Komisji dla spraw zagranicznych (przewodniczący poseł Jan Dąbski, P. S. L.) poseł Szebeko (Z. L. N.) referował sprawę ratyfikacji konwencji handlowej, zawartej między Polską a Włochami. Referent stwierdził, że umowa obowiązuje na trzy lata i dotyczy przedewszystkiem eksploatacji polskich terenów naftowych.

Pos. Berezowski (ZLN) referował wniosek posła Puzyniaki w sprawie uwolnienia aresztowanych przez władze rosyjskie w Moskwie arcybiskupa Cieplaka i 14 księży katolickich. Referent przedstawił stan Kościoła rzymsko-katolickiego w Rosji wskazując na to, że obecnie Kościół katolicki w Rosji liczy z górą 2 miljony wyznawców. Poseł Rudziński wyraził zdanie, że przedewszystkiem w tej sprawie powinna interwenjować Stolica Apostolska. W odpowiedzi pos. Rudzińskiemu zabrał głos przedstawiciel Ministerstwa spraw zagranicznych p. Kętrzyński, który udzielił odnośnych wyjaśnień. (Wyjaśnienia te uznała komisja za poufne).

Pos. Berezowski zgłosił następującą rezolucję, którą Komisja przyjęła jednomyślnie:

Stojąc na stanowisku wolności sumienia, swobodnego wykonywania obrządku religijnego, zgodnie z zasadami humanitarnymi uznanymi przez cały świat cywilizowany, Sejm wzywa rząd, aby poczynił wszelkie możliwe kroki, celem zwolnienia przez władze sowieckie w Moskwie arcybiskupa Cieplaka i 14 księży katolickich.

Zaznaczyć należy, że poseł Wasyńczuk w imieniu klubu ukraińskiego oświadczył, że ze względu na to, iż kościół prawosławny doznaje w Rosji sowieckiej prześladowania, Ukraińcy popierają rezolucję posła Berezowskiego.

Ksiądz nie dał rabować tabernaculum.

Z procesu arcybiskupa Cieplaka w Moskwie.

Warszawa. (AW.).

W dalszym ciągu procesu duchowieństwa katolickiego zeznawał niejaki Smirnow, urzędnik Petersburga. Opowiadał on o zajściu z księdzem katolickim, broniącym dostępu do tabernaculum na ołtarzu. Świadek zeznaje, że tłum wiernych otoczywszy księdza nie dopuszczał urzędników sowieckich do ołtarza, wskutek czego musiano użyć siły fizycznej.

Gdańsk nie dotrzymuje umów

i ułatwia wywóz z Polski zakazanych towarów.

Warszawa. (A. W.)

Wczoraj Komisja spraw zagranicznych Senatu rozpatrywała **stosunek Polski do Gdańska, poddając krytyce stanowisko Gdańska.** Przyczyny dotychczasowych niedomagań, posłowie upatrują **w uchyleniu się Gdańska od obowiązków, wynikających z postanowień konwencji i z umów między Polską a Gdańskiem,** wskutek czego szereg produktów z Polski jest transportowanych zagranicę wbrew zakazowi wywozu. Podkreślono konieczność zastosowania środków w celu usunięcia niedomagań w stosunkach polsko-gdańskich.

W wyniku rozprawy komisja stwierdziła, że **sprawa ta powinna być poruszona na plenum Senatu.**

Dąbal został sowieckim redaktorem.

„Zaszczyty“ i „honory“ dla polskich zdrajców.

Moskwa. (A. W.).

Sowiety powierzają Dąbalowi prowadzenie polskiej gazety wychodzącej w Moskwie pod tyt. „Niedola chłopska“, której będzie redaktorem. W ten sposób bolszewicy zamierzają prawdopodobnie podjąć próby agitacji wśród mas chłopskich w Polsce.

Bauer ma zostać głównym kierownikiem zakordotu.

* * *

Prasa sowiecka zamieszcza szereg entuzjastycznych opisów o przybyciu polskich komunistów. „Izwiestja“ i „Raboczaja Moskwa“ zamieszczają **portret Dąbala.** Publicysta „Izwiestji“ twierdzi, że twarz Dąbala na pierwsze wejrzenie — **to twarz, którą w Rosji nazwanoby „absolutnie inteligentną“.** Zetknięcie się z Dąbalem wywiera wrażenie, że jest on prawdziwym **europejczykiem.** Publicysta ubolewa jednak, iż nie można się porozumieć z Dąbalem, ponieważ **nie umie on ani słowa po rosyjsku.**

Według doniesień pism na dworcu witała gości **„cała Moskwa“.** Z wybitniejszych komunistów zanotowano **Radka oraz Marchlewskiego.** Na dworcu ustawiony był oddział honorowy kursistów G. P. U. (dawna czerezwyczajka“). Oddział ten, noszący nazwę polskiego, w ostatniej chwili uczono, że zamiast „zdrastwujtie“ należy wołać „witajcie“.

Członek sowietu moskiewskiego Seltow wręczył Dąbalowi **dyplom członka honorowego.** Dzierżyńskiego reprezentował jego siedmioletni synek.

Anarchja w cerkwi grecko-katolickiej w Małopolsce.

Memorjał znamienny dla O. Genocchiego. — Wyjechał ze Lwowa zrażony do Ukraińców.

Jak nam donoszą ze Lwowa, wizytator Apostolski O. Genocchi, wyjechał ze Lwowa rozczarowany, co do Ukraińców i ich intryg. i matactw, a zwłaszcza w stosunkach jakie zapanowały w cerkwi.

W ostatnim dniu jego pobytu zjawiła się u niego delegacja dawnych prawdziwych członków Instytutu Stauropigiańskiego pod przewodnictwem długoletniego wicesenjora radcy szkolnego Sywulaka. Delegacja wręczyła O. Genocchiemu memorjał o stosunkach, jakie panowały w czasie wojny w cerkwi grecko-katolickiej. Memorjał drukowany zawiera 31 stron wielkiego formatu.

Przedewszystkiem wskazuje na anarchję, **jaka zapanowała w cerkwi grecko-katolickiej, dalej na prześladowanie księży ruskich, którym kazano przysięgać, że odtąd będą tylko Ukraińcami, a w końcu na nadużycia Konsystorza przy wprowadzaniu ukraińskiego języka liturgicznego i przy mieszaniu polityki do spraw cerkiewnych.**

Podobno Wizytator Apostolski sprawą tą **zajął się bardzo gorliwie.**

Rząd bolszewicki w Saksonji.

Socjaliści z komunistami tworzą większość rządową.

Berlin. (A. W.).

Rokowania między socjalistami a komunistami w sprawie utworzenia większości rządowej w Saksonji **zakończyły się porozumieniem** obu partji. Przyszły rząd socjalistyczny utworzy przy komisjach dla badania cen wydziały kontrolne, z daleko idącemi pełnomocnictwami, które będą **wybierane przez zgromadzenie rad załogowych.** Następnie przyszły rząd socjalistyczny ma wydać również **amnestję dla wszystkich przestępców politycznych,** oraz postanowiono utworzyć prowizoryczne **organizacje obronne** dla ochrony własności organizacji robotniczych **przed faszystami.** Pisma zamieszczające informację o tem, zaopatrują ją komentarzem, że **tą drogą ustalono już w ogólnych zarysach rząd bolszewicki w Saksonji,** a we wspomnianych **organizacjach obronnych widzą zaczątki czerwonej armji niemieckiej.**

Próby niemieckie nawiązania rokowań z Francją.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Jak donoszą z Londynu, przybył tam wczoraj poseł angielski w Berlinie, lord d'Abernon i przyjęty został przez Bonar Lawa i lorda Curzona. Lord d'Abernon przedstawił obu kierownikom angielskiej polityki **propozycje rządu niemieckiego, zmierzające do nawiązania rokowań francusko-niemieckich** za pośrednictwem Anglji. Pisma angielskie wyrażają jednak przekonanie, że stanowisko jakie dotąd zachowała Anglja w spornej kwestji Ruhry, nie ulegnie i tym razem żadnej zmianie.

Od wtorku dn. 20 marca b. r.

KINO — WANDA

Nadzwyczajny film sportowy narciarski

„Na śnieżnych szczytach“.

Senzacyjna farsa w 6 aktach na tle przepięknych gór Szwajcarji St. Moritz.

„Zdetronizowany“ Lenin.



Czerwony władca Rosji, Lenin — jak wiadomo — rozchorował się bardzo ciężko tak, że niema nadziei, aby mógł sprawować jeszcze kiedy rządy. Wobec tego stanowisko jego t. j. prezesurę Rady Komisarzy Ludowych objął Kamieniew. Lenin zaś usunął się w zacisze domowe.

Z drugiej jednak strony trzeba zaznaczyć, że **rząd niemiecki obiecuje sobie z podróży lorda d'Abernon wyniku bardzo korzystnego, gdyż wyjechał on do Londynu na prośbę Stinnesa, Stresemanna i partji wielkich przemysłowców niemieckich.** Szczególnie między Stresemannem a lordem d'Abernon istniały dotąd bardzo zażyłe stosunki. Koła niemieckie spodziewają się nawet, że **lord d'Abernon będzie mógł wywrzeć wpływ na Izbę gmin** i w ten sposób oddziałać na gabinet Bonar Lawa. Zamierza on w dodatku „poinformować“ **Bonar Lawa w kwestji Ruhry przed jego wystąpieniem** w Izbie lordów i stąd też w pewnych politycznych kołach angielskich powstaje przekonanie, jakoby pojawienie się lorda d'Abernona miało wpłynąć mimo wszystkiego **na pewną zmianę stanowiska Anglji.**

Represje francuskie poskutkowały.

Paryż. (AW).

Potwierdza się wiadomość o zmianie, **jaka zaszła w zachowaniu się urzędników i burmistrzów niemieckich w Zagłębiu Ruhry wobec władz okupacyjnych. Burmistrzowie oświadczyli swoją gotowość do ogłaszania proklamacji i zarządzeń gen. Degoutte, redaktorowie zaś** wszystkich dzienników niemieckich **podjęli się zarządzenia te publikować** w swoich pismach. Także **szefowie policji** kryminalnej zapewnili, że **chcą wspólnie pracować** z władzami okupacyjnemi.

Minister oświaty grozi premjerowi rewolwerem

Sofja. (AW.).

Na ostatniem posiedzeniu Rady gabinetowej przyszło do bardzo burzliwego zajścia między **prezyd. ministrów Stambulińskim a min. oświaty Omarczewskim.** Gdy **prezydent Stambuliński wezwał min. oświaty, aby się podał do dymisji.** Omarczewski odpowiedział co następuje: **„Jeśli ja mam ustąpić, to ty wprzód musisz pójść i wyciągnąwszy rewolwer wymierzył do Stambulińskiego.** Na szczęście **inni obecni ministrowie** wytrącili Omarczewskiemu z ręki **rewolwer i udaremnili jego zamach.**

(Minister Omarczewski jest zwolennikiem byłego premjera Daskalowa, który jest największym przeciwnikiem Stambulińskiego).

Mezopotamja do lat 6 będzie ewakuowana.

Londyn. (P. A. T.)

Reuter donosi, że komitet ministrów oświadczył się za uregulowaniem **sprawy Mezopotamji** oraz za **definitywnem ustaleniem przynależności Mossulu.** Zdaniem komitetu **Mezopotamja winna najdalej do 6 lat być ewakuowaną.** Obie powyższe kwestje będą niebawem **przedstawione radzie ministrów.**

Najważniejsze wypadki z całej Polski.

Projekt budowy nowego portu polskiego.

Pisma pomieszczają wywiad z naczelnikiem wydziału portowego w departamencie marynarki handlowej, Łęgowskim. P. Łęgowski oświadczył, że ponieważ w Gdańsku nie mamy żadnych udogodnień i spotykamy się na każdym kroku z trudnościami, coraz pilniejszą staje się potrzeba budowy własnego portu. Zdaniem fachowców — Gdynia ma wszelkie warunki wielkiego portu. Koszty wybudowy tymczasowego portu, wyniosłyby około 2 miljony złotych polskich; zdaniem informatora — do portu w Gdyni możnaby kierować cały eksport drzewny płodów rolniczych i artykułów żywnościowych.

Ciekawe wykopaliska.

Jan Chudzik, gospodarz ze wsi Przypisówki, w gminie Firlej, w powiecie lubartowskim, kopiąc torf, natrafił w głębokości czterech łokci na coś twardego. Zaczął kopać ostrożnie i wydostał ogromny róg, 95 cm. wysoki Gałęzie rogu były obłamane, wierzch zaś zakończony koroną w kształcie dłoni, 50 cm. objętości. Pokłady torfu obok wykopanego rogu są nienaruszone. Nie jest więc wykluczone, że uda się wyszukać reszty szkieletu zwierzęcia.

Wizyta angielskich dziennikarzy.

Wczoraj odwiedzili kluby sejmowo dwaj wybitni angielscy dziennikarze pp. Dell i King. P. Robert Dell jest korespondentem pism angielskich i amerykańskich, zaś p. Joseph King jest byłym członkiem Izby gmin; należał on do t. zw. lewicy liberalnej, obecnie zaś jest członkiem Labour Party.

Wznowienie ruchu lotniczego Lwów - Warszawa.

„Aaerolloyd", Polska linja lotnicza komunikuje, że z dniem 21. marca br. rozpoczyna na nowo regularny ruch komunikacyjny i pocztowy na linji Lwów—Warszawa—Gdańsk. Bilety jazdy nabywać można w Biurze sprzedaży biletów kolejowych „Orbis". Odjazd samochodu z pod hotelu George'a o godzinie 8 rano, odlot ze Lwowa o godzinie 9 rano.

Zjazd chemików w Warszawie.

W dniach 3-go do 6-go kwietnia odbywać się będzie w Warszawie w gmachu Politechniki zjazd chemików, urządzony staraniem polskiego stowarzyszenia chemików. W pierwszym dniu zjazdu odbędą się po uroczystem otwarciu 2 wykłady treści ogólnej, a następnie po ukonstytuowaniu się sekcji rozpocznie się praca w sekcjach. Następne dni zjazdu wypełni posiedzenie ogólne wreszcie pożegnanie i wieczornica w stowarzyszeniu techników. Na zjazd ten wybiera się z Łodzi około 24 członków, a referaty zgłosiło cały szereg osób.

Kto nosi czapki akademickie?

Od jakiegoś czasu zauważyć można czapki akademickie okrywające głowy o zakazanych „facjatach". Używają ich już złodzieje do swego „zawodu", którzy kręcąc się w poszukiwaniu okazji po kamienicach, nie wzbudzają podejrzenia. Wczoraj n. p. we Lwowie poznano paradującą po ul. Ormiańskiej, Stefanję Pańkowską, rejestr. prostytutkę — w akademickiej czapce.

Schwytanie szpiega.

Onegdaj ujęty został przez Polit. Policję Wileńską znany szpieg bolszewicki Kurgel Josel, zamieszany bardzo poważnie w afere szpiegowską Kagana i Milnera, która znalazła szerokie echo na łamach prasy wileńskiej jeszcze w październiku z. r.

Profanacja cmentarza.

W przeciągu kilku ostatnich dni niewykryci świętokradcy sprofanowali cmentarz katolicki w Wawrzyszewie gm. Młociny. Ze wszystkich niemal krzyżów na grobach skradli oni wizerunki Chrystusa z mosiądzu, miedzi, cynku lub ołowiu.

Aresztowanie burmistrza.

Aresztowano w tych dniach burmistrza miasta Zbąszyna Wiktora Węclewskiego i umieszczono go na wniosek prokuratora w areszcie śledczym. Powodów zawieszenia i uwięzienia W. należy szukać w nadużyciach, jakich się dopuścił.

Calonder kończy urzędowanie.

Okres urzędowania p. Calondera, jako prezesa polsko-niemieckiej komisji mieszanej na Górnym Śląsku upływa z dniem 16. marca br. Prawdopodobnie Rada Ligi Narodów mandat jego przedłuży.

Szczegóły wielkich uroczystości w Gdyni.

Jak dowiadujemy się prezydent Rzeczypospolitej odbędzie drogę wyłącznie przez terytorjum polskie, linją Kokoszki—Gdynia. — Zjedzie z Warszawy w orszaku licznym, w którym znajdować się będą między innemi tak że przedstawiciele dyplomatyczni państw za przyjaźnionych.

Główną częścią programu uroczystości w Gdyni będzie poświęcenie połowu wiosennego przez symboliczne pobłogosławienie łodzi rybackiej, którego dokona kardynał ks. Dalbor w obecności wszystkich rybaków całego wybrzeża.

Tragiczna śmierć lotnika.

Podczas wykonywania lotu szkolnego na lotnisku w Bydgoszczy spadł z wysokości 900 metrów kapral uczeń pilot Józef Kociniewski i zabił się na miejscu. Przyczyną upadku było odłamanie się lewego skrzydła samolotu przy t. zw. locie spiralnym. Pogrzeb odbył się w dzień imienin zmarłego.

Rozciągnięcie ustawodawstwa państw. na Gór. Śląsku.

Ministerstwo Pracy opracowało projekt ustawy o rozciągnięciu na Województwo Śląskie ogólno-państwowej ustawy o zarobkowem pośrednictwie pracy. Projekt ten wejdzie niebawem pod rozpatrzenie Rady Ministrów.

Cerkiew prawosławna na Wileńszczyźnie.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Opieki Społecznej rozciągnęło na teren b. Litwy Środkowej tymczasowe przepisy o organizacji cerkwi prawosławnej w Polsce. Dotychczas na Wileńszczyźnie obowiązywały przepisy oparte na Ustawodawstwie rosyjskiem.

Potworne cyfry wzrostu drożyzny w Polsce.

Polska na trzeciem miejscu pod względem wzrostu cen od 1914 roku.

Kraków w marcu

Według obliczeń z końca 1922 roku drożyzna wzrosła w rozmaitych państwach, zaczynając od lipca 1914 roku, w następujący sposób:

w Austrji	10.521 razy
w Niemczech	5.872 razy
w Polsce	1.495 razy
w Australji	550 razy
na Łotwie	116 razy
w Bułgarji	25 razy
w Finlandji	11 razy
w Czechosłowacji	10 razy
we Włoszech	5 razy
w Belgji	4 razy
we Francji	3 razy
w Norwegji	2.2 razy
w Hiszpanji	1.8 razy
w Szwecji	1.7 razy
w Egipcie	1.7 razy
w Szwajcarji	1.6 razy
w Indjach	1.6 razy
w Stanach Zjednoczonych	1.4 razy
w Kanadzie	1.4 razy
w Holandji	1.4 razy

200.000 inwalidów w Polsce.

Najwięcej posiada ich Małopolska i Wielkopolska.

Jak się dowiadujemy **liczba zarejestrowanych inwalidów wojennych wynosi obecnie 200.000 osób.**

Bardzo interesująco wygląda podział inwalidów według armji.

Oto 91 procent stanowią inwalidzi, którzy nabawili się kalectwa w armjach zaborczych.

Z czego na armję niemiecką przypada 45,5 procent, na austrjacką 36,5 procent, na rosyjską 9,1 procent.

Z powyższego wynika, że najwięcej inwalidów **przypada na Małopolskę i Wielkopolskę.**

Na armję polską wraz z formacjami wojskowemi przypada zaledwie 8,9 procent ogólnej liczby inwalidów.

Wśród inwalidów 2.2 procent utraciło całkowitą zdolność zarobkowania; ciężko uszkodzonych jest 23,2 procent, lżej uszkodzonych jest 52,2 procent; resztę stanowią inwalidzi, którzy utracili tylko częściowo zdolności zarobkowe.

Ogólnopolski zjazd w sprawie handlu mlekiem.

Będą radzić nad walką z fałszowaniem mleka.

Na zasadzie szeregu odbytych przedwstępnych konferencji, naczelnik wydziału zdrowia magistratu miasta Warszawy, p. dr. Bogucki, zwrócił się do zarządu głównego związku miast z propozycją **zwołania ogólnokrajowego zjazdu przedstawicieli miast w sprawie uregulowania handlu mlekiem i walki z jego fałszowaniem.**

Nowa podwyżka taryfy telegraficznej.

NAJKRÓTSZY TELEGRAM 5.000 MAREK.

Warszawa. (A. W.).

Od 1. kwietnia powyższona zostanie wewnętrzna taryfa telegraficzna. Za wyraz 500 M. najmniej jednak za 10 wyrazów 5.000 Mkp., telegramu zwyczajnego. Za telegram terminowy 1.500 Mk. za wyraz, najmniej za 10 wyrazów 15.000 Mk. Telegramy prasowe o 50% taniej. Od telegramu nadawanego na dworcach kolejowych pobieranem będzie o 170 M. od wyrazu na rzecz kolei ponad taryfę.

Pan komisarz namyśla się, a świnie jadą...

Szlachetne „zamiary" pana Hartleba.

Wobec poruszenia sprawy wywozu świń za granicę dowiadujemy się z Warszawy, iż nadzwyczajny komisarjat zwalczania drożyzny **zamierza wypowiedzieć się przeciwko powyższemu projektowi.**

A czas najwyższy wypowiedzieć się, gdyż transporty świń z **Małopolski do Czechosłowacji mimo zakazów, jak jechały tak jadą...**

Rybołostwo polskie w r. 1922.

Ogólna ilość ryb złowionych w ciągu z. r. przez rybaków polskich przedstawia się w kilogramach następująco: łosoś 158.205, węgorz 77.919, flądra 888.190. śledź 605.490, szproty 1.711.820. inne gatunki ryb 268.414, czyli razem 3.710.038 kg. wartości 1,220,215 280 Mkp.

Co się rzadko zdarza.

W tych dniach wypłacono w Gdańsku pewnemu urzędnikowi państwowemu z Chojnic 2000 dolarów, które otrzymał w spadku z Ameryki. Szczęśliwy spadkobierca opuścił zaraz stanowisko i rozpoczął prywatne przedsiębiorstwo.

Naprawa mostów zniszczonych w czasie wojny.

W miesiącu lutym dokonano odbudowy mostu przez rzekę Myssę w Smorgoniach. — Prócz tego przystąpiono do odbudowy mostu przez rzekę Tatarkę przy wsi Białej na drodze Smorgonie-Mołodeczno, następnie mostu przez rzekę Krystałkę przy majątku Zaskiewicze, oraz przez rzekę Kiernowo na drodze Zuprany-Świr.

Kapelusze tanieją.

Z powodu obniżenia się kursów walut obcych oddział walki z lichwą komisarjatu rządu, został poinformowany przez związek i cech kapeluszników, iż ceny kapeluszy męskich obniżone zostały o 15—20 procent.

Adres Mahometan Wileńszczyzny do Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wileńska gmina mahometańska złożyła w tych dniach adres Prezydentowi Rzeczypospolitej, sporządzony w językach polskim, francuskim i tureckim, w którym wyrażają swoją lojalność wobec Państwa Polskiego i pragną pracować wspólnie dla dobra, rozwoju i potęgi Państwa Polskiego.

Czyn godny naśladowania.

W redakcji „Orędownika Śmigielskiego" (województwo poznańskie) zjawił się małorolny gospodarz i złożył na rzecz skarbu polskiego posiadane przez siebie obligacje 5-procent. krótkoterminowej pożyczki. Ponadto opodatkował się dobrowolnie na rzecz naprawy Rzeczypospolitej Polskiej w wysokości ceny jednego centnara żyta (70.000 Mk.) Obligacje i pieniądze przesłała redakcja na ręce Marszałka Sejmu.

Kobieta-orgesz.

W Katowicach aresztowano na ulicy żydówkę, która niosła podejrzany tłomoczek. — W tłomoczku tym było 13 sztuk rewolwerów i zapas naboi. Żydówka nie chciała wskazać właściciela broni, lecz odrzekła, iż otrzymała je od nieznanego jej mężczyzny do przechowania. Wdrożono śledztwo.

Autokefalja meczetu Wileńszczyzny.

Wśród Mahometan, zamieszkałych na terenie Wileńszczyzny, którzy zgromadzeni są na tym obszarze w liczbie największej z pośród wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, istnieje tendencja uniezależnienia się od mahometańskiej władzy duchow., mającej siedzibę w Symferopolu na Krymie. Faktycznie łączność pomiędzy Mullą wileńskim a Muffim krymskim została przerwana i Mułła wileński w całym szeregu spraw, które należały do kompetencji zwierzchniej władzy duchowej został zmuszony postępować samodzielnie. Obecnie złożony został projekt Ministerstwu W. N. i O. P.

Czy mięso również stanieje?

Z Warszawy donoszą: W sobotę odbędzie się w Ministerstwie rolnictwa z inicjatywy ministra Raczyńskiego w porozumieniu z nadzwyczajnym komis. do walki z drożyzną p. Hartlebem, konferencja, której celem będzie poprawa stosunków w dostawie bydła rzeźnego dla centrów przemysłowych i większych ośrodków konsumcyjnych. Ustalone też będą ceny tych materjałów na tle polityki wywozowej odnośnie do trzody chlewnej. W konferencji wezmą udział zainteresowane ministerstwa i instytucje.

Okrucieństwa litewskich partyzantów.

Nasza rycina przedstawia osławionych partyzantów litewskich, zwanych „szaulisami", którzy dopuszczają się ciągłych okrucieństw na ludności polskiej w dawnym pasie neutralnym.



Podpalania przeplatane zbrodniami. — Obrabowanie trupa funkcjonarjusza straży granicznej. — Zastrzelenie trzech urzędników.

Niedawno temu donosiliśmy o planowem podpalaniu majątków polskich na Wileńszczyźnie przez bandy zorganizowane. Niema prawie dnia, by się na Wileńszczyźnie nie zdarzył podobny wypadek. **Podpalania przeplatają mordy i niesłychane okrucieństwa partyzantów litewskich,** popełniane na funkcjonarjuszach straży granicznej — okrucieństwa, które przypominają nam ohydne zbrodnie sławetnego kata Hörsinga, który przed okupacją Górnego Śląska bezkarnie znęcał się nad ludnością Śląską. Oto znowu najświeższe fakta, jakie doszły do naszej wiadomości:

Dnia 19 bm. o godz. 6 m. 30 rano partyzanci litewscy napadli z zasadzki na patrol Straży Granicznej. **Banda uzbrojonych partyzantów ukryła się w młynie Białoleskim**, należącym do młynarza Rode, a znajdującego się tuż na samej linji pogranicznej. Do zbliżających się żołnierzy dano dwa strzały, skutkiem czego zabity został szer. Konstanty Korecki, oraz raniony szer. Franciszek Mieczkowski. **Partyzanci po dokonaniu morderstwa wypadli z ukrycia, obrabowali zabitego,** zabierając mu pasek z ładownicą i karabin, oraz zabrali do niewoli obezwładnionego Mieczkowskiego.

Od ludności zaś części pasa neutralnego, znajdującego się pod władzą litewską, otrzymaliśmy wiadomość, że trzech funkcjonarjuszy straży granicznej, wziętych do niewoli przed kilku tygodniami podczas zajmowania pasa neutralnego w rejonie Olkieniki, **Litwini pędzili nago do Hanuszyszek, gdzie więzionych bito i znęcano się nad nimi. Wreszcie wszystkich trzech rozstrzelano.**

Ohydne te zbrodnie, powtarzające się z dnia na dzień, muszą znaleźć sprawiedliwe zadośćuczynienie. **Rząd winien użyć wszelkich środków, by kres położyć tej zbrodniczej robocie**, inaczej możemy się spodziewać, że funkcjonarjuszy straży granicznej niezadługo zabraknie, gdyż nie będą chcieli narażać się na napady bojówek litewskich.

Internowani jeńcy ukr. zwolnieni będą na Wielkanoc.

Ks. Ilkow, przewodniczący klubu ukraińsko-włościańskiego (chliborobów) zwiedził w tych dniach obozy **jeńców ukraińskich i petlurowców, internowanych w liczbie 200 osób.**— Wielu z jeńców przez podanie fałszywych nazwisk przedłużyło swój pobyt w obozie, gdyż nie można ich było odstawić do miejsca przynależności.

Poseł ów zapewnił jeńców, że **na Wielkanoc odzyskają swobodę,** gdyż uzyskał zapewnienie co do tego w ministerstwie spraw wewn. Internowani w czasie pobytu w obozie nauczyli się rzemiosł: szewskiego, stolarskiego i krawieckiego i pracowali w warsztatach.

Tajemnica Ireny i Moryca.

Herszt bandy Moryc postrachem Ireny. — Pościg nocny w zaułkach Ireny. — Śmierć Moryca.

Donoszą nam z Dęblina:

Już od dłuższego czasu w powiecie Puławskim w okolicach osady Irena grasowało 3-ch opryszków napadających na jadących i powracających z jarmarku kupców. Zawdzięczając lesistej okolicy, pomimo ciągłych obław przez policję **bandytów ująć nie zdołano.**

Dopiero w tych dniach posterunkowy Kinart, przechodząc z dwoma żołnierzami ciemnemi uliczkami Ireny, zauważył uciekającego jakiegoś mężczyznę, który na okrzyk Kinarta jeszcze prędzej uciekał.

Kinart wystrzelił wówczas w górę i rozpoczął pościg.

Za drugi strzałem uciekający padł raniony. Poznano w nim oddawna poszukiwanego bandytę Piotra Moryca. Rannemu udzielon natychmiast pie wszej pomocy lekarskiej, poczem przewieziono go do szpitala. — Przy badaniu **wydał nazwiska swych kolegów,** którzy dokonali w kilku miejscach napadów w okolicach Dęblina.

Po upływie kilku godzin bandyta Moryc zmarł. — Za wspólnikami jego zarządzono energiczny pościg.

Złodzieje udają techników.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów.

Wczoraj przed południem między godz. 10 a 11-ta dokonano przy ul. Bernsteina **w pobliżu dwóch komisarjatów policyjnych (!)** niezwykle zuchwałej kradzieży. Trzech rzezimieszków poinformowanych widocznie o nieobecności właściciela młynów, Dawida Rotha, przyszło do kamienicy **w charakterze techników, robiących pomiary geodezyjne.** Jeden z nich dzwonił długo do drzwi Rotha, wreszcie otworzył je wytrychem i szajka poczęła śpiesznie plondrować mieszkanie. Przy pomocy znalezionego w kredensie klucza, **otwarli kasę, skąd zabrali biżuterję wartości 40 miljonów** oraz gotówkę 130 tys. Mk. Prócz tego zabrali futro. W pośpiechu porozrzucali wiele innych przedmiotów.

CIEKAWE ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

24 stopnie mrozu w Ameryce. — Odebranie poddaństwa amerykańskiego Izadorze Duncan. — Straszny wypadek na jarmarku w Lipsku. —Co czyta Lloyd George. — Jedna wiśnia za 16 franków.

(l.) Radio donosi z Nowego Yorku, że we wszystkich zachodnich i północnych Stanach Ameryki panują od kilku dni gwałtowne zawieje śnieżne. W wielu miejscowościach komunikacja kolejowa musiała doznać przerwy. W rozmaitych miastach Stanów Zjednoczonych termometr wskazuje 24 stopni poniżej zera.

* * *

Słynna bosonoga tancerka, Izadora Duncan, musiała niedawno opuścić Amerykę skutkiem konfliktu, w jaki zaszła z ustawą antialkoholową. Już po jej wyjeździe na mocy rozporządzenia ministerstwa pracy, odebrano jej poddaństwo amerykańskie, a to z powodu jej małżeństwa z Rosjaninem, Jesseninem. Skutkiem tego Izadora Duncan, skompromitowana owem zaślubieniem bolszewika, może odzyskać swe obywatelskie prawa w Ameryce i pozwolenie na pobyt w Stanach Zjednoczonych dopiero wtedy, gdy da dowód, że jest wolną od moralnych zarzutów osobą, stosującą się do państwowej konstytucji, innemi słowami, że nie jest bolszewiczką i nie utrzymuje stosunków z sowietami rosyjskimi.

* * *

Onegdaj w sali posiedzeń ratusza odbyło się uroczyste otwarcie targów lipskich. Po uroczystości, w czasie zwiedzania wystawy, urochomiona przez wystawców ciężka maszyna rolnicza, runęła nagle z wysokiego drewnianego rusztowania, grzebiąc pod ciężarem swego kadłuba kilkanaście osób.

* * *

Usunięty ze stanowiska prezesa ministrów, Lloyd George zagłębia się znów — jak twierdzi paryski „Gaulois" — w ulubionej lekturze powieści. Znane są pod tym względem jego upodobania. Od wczesnej młodości pochłaniał zwłaszcza — jak sam raz wyznał — utwory Walter Scotta i Dickensa. Później dwie słynne powieści wywarły wpływ głęboki na jego umysłowość, mianowicie Carlyle'a „Sartor Resartus" i Wiktora Hugo „Nędznicy". Szczególniej wspomnienie postaci nędzarzy i wydziedziczonych, uwiecznionych przez wielkiego powieściopisarza francuskiego miało kierować często czynami Lloyda George'a w życiu politycznem. Jak widać, były premjer angielski jest bardziej romantyczny, niż przypuszczano.

* * *

W tych dniach sprzedano w paryskich halach targowych z przetargu publicznego wyhodowane w cierplarni drzewko wiśniowe za 165 franków. Na drzewku tem znajdowało się dziesięć wiśni, każda więc wiśnia kosztowała nabywcę 16 franków 50 cent.!

Przeszło 15 godzin tańczyli fox-trotta!

Rekord wytrzymałości w tańcu.

Przed kilku dniami odbywały się w Anglji **konkursy wytrwałości w tańcu.** W Londynie osiągnięty rekord wynosił 14 godzin 36 minut fox-trotta.

Prowincja okazała jeszcze więcej tanecznego szału. W miejscowości Ayr panna Eddie Cole i pan Cliff Hughton **niezmordowanie tańczyli fox-trotta przez 15 godzin 25 minut.**

Ślub bez... pana młodego.

Pan młody w Bielsku, a panna w Wiedniu.

(l.) W czasie wojny bywały śluby takie dość częste. Niejednokrotnie odbywać się musiała ceremonja ślubna bez pana młodego, który przebywał w polu; w takim razie jakiś krewny stawał przed ołtarzem w roli zastępcy, panna młoda zaś stawała się mimo to prawną małżonką walczącego na froncie żołnierza i otrzymywała prawo korzystania z państwowych zapomóg dla żon żołnierzy. Po wojnie śluby takie stały się rzadkością, zdarzają się jednak jeszcze niekiedy w wyjątkowych okolicznościach.

Ślub taki odbył się w ub. tygodniu w **Wiedniu** w kościele św. Jana. Urzędnik Otton Queriter, pochodzący ze Schwechat, **zatrudniony jest obecnie w Bielsku,** należącym od wojny do Polski; wobec tego, że zajmuje tam dość odpowiedzialne stanowisko, nie mógł przybyć do Wiednia. Narzeczona jego, urzędniczka wiedeńska, Marja Layr, chcąc wstąpić w związki małżeńskie w Bielsku byłaby musiała zamieszkać tam przez 3 miesiące, aby otrzymać pozwolenie na ślub. Wobec tego młoda para **zdecydowała się zawrzeć ślub „na odległość"**; ceremonja ślubna dokonała się w obecności licznych gości weselnych. Jeszcze przed świętami Wielkanocnemi wyjedzie panna Layr do Bielska, aby tam wejść w posiadanie swych praw żony.

Uśpił wszystkich chorych na klinice w celach kradzieży...

Troskliwy sanitarjusz. — Podejrzany proszek wrzucony w ogień. — Uwięzienie chorych z zawiązanymi oczyma. — Wszyscy chorzy stracili przytomność. — Złodziej okradł klinikę.

(l.) We włoskiem mieście Aversa, zdarzył się niedawno

niebywały wypadek.

W tamtejszej klinice ocznej zajęty był od pewnego czasu młody sanitarjusz, nazwiskiem **Salvatore**, który swym wyjątkowym zapałem **do pracy i starannością** potrafił zaskarbić sobie szybko pełne zaufanie prymarjusza. Jak się jednak później okazało całe zachowanie się młodzieńca służyło mu tylko do

przeprowadzenia karygodnego planu,

bezprzykładnego w nieumienności i podstępie. Pod pozorem, że w klinice jest za zimno, zgromadził Salvatore wszystkich chorych w dużej sali, w której płonie duża miednica z węglami. W okolicach Aversy nieznane są bowiem piece i ludność nawet w czasie najostrzejszych mrozów posługuje się tym rodzajem opalania.

Nieszczęśliwi chorzy, mający wszyscy opaski na oczach, nie zauważyli, że oszukańczy sanitarjusz wrzuca

jakiś proszek do ognia,

wzięty ze szpitalnej apteczki. W chwilę później poczuli unoszący się w powietrzu duszący dym i wpadli na podejrzenie zbrodniczych zamiarów sanitarjusza. Wszyscy chcieli tłumnie uciec z sali, Salvatore tymczasem pozamykał wszystkie drzwi i klucze zabrał z sobą.

Nieszczęśliwcy zaczęli

wołać o pomoc,

krzyki ich jednak stawały się coraz słabsze i wkońcu zupełnie umilkły, narkotyczny bowiem dym zrobił swoje i wszyscy zamknięci w sali stracili przytomność.

Nikczemny oszust zdołał tymczasem przy pomocy swego spólnika ukraść wszystkie

kosztowne instrumenty chirurgiczne

z kliniki i zbiegł ze swą zdobyczą. Po pewnym czasie wszyscy uwięzieni w sali odzyskali przytomność; szczęśliwym trafem nikt nie poniósł poważniejszej szkody na zdrowiu w tej niebezpiecznej przygodzie.

Policja jest już na śladzie sanitarjusza-złodzieja.

KRONIKA ŚWIATOWA

Instytut Marksa.

W Moskwie powstał specjalny zakład naukowy pod nazwą „Instytutu Karola Marksa". Będzie on służył specjalnie do studjów i analizy poglądów Marksa oraz komentowania jego dzieł. Instytut posiada charakter uniwersytetu.

Skarb Krügera.

Komunikują z Johannisburgu (Afryka południowa), jakoby odkryto tam w okolicach Pittersburga t. zw. skarb zakopany przez Krügiera, b. prezydenta republiki Transwalskiej.

Śmierć mordercy hrabiego Tiszy.

(l.) W więzieniu w Weitzen zmarł na gruźlicę płuc i kości Aleksander Hüttner, który skutkiem zamordowania hrabiego Stefana Tiszy, został swego czasu skazany na 15 lat więzienia.

Międzynarodowy Kongres Izb handlowych.

(l.) Dnia 17 b. m. odbyło się w pałacu Sztuk pięknych w Rzymie inauguracyjne posiedzenie międzynarodowego kongresu Izb handlowych w obecności członków rządu włoskiego. Na olbrzymim tym kongresie reprezentowanych jest trzydzieści rozmaitych narodów; a w obradach bierze udział pięćdziesięciu delegatów.

Mowę inauguracyjną wygłosił Mussolini, przedkładając słuchaczom dzieło odbudowy ekonomicznej, dokonane przez rząd faszystowski.

5 trupów znalezionych w stawie.

(l.) W pobliżu Lyonu, z jednego ze stawów położonych nad brzegami Rodanu wyłowiono pięć trupów, dwa kobiece, a trzy męskie.

Władze bezpieczeństwa nie zdołały dotąd stwierdzić identyczności wydobytych ze stawu zwłok; ponure to odkrycie pozwoli prawdopodobnie odnaleźć kilka osób, które od kilku miesięcy zniknęły tajemniczo w okolicach Lyonu.

Faszyści chcą przywrócić Rzymowi dawną świetność.

(l.) Wielka Rada faszystowska w Rzymie przyjęła projekt nowej organizacji administracyjnej wiecznego miasta. Stolica Włoch będzie miała swego prefekta lub senatora Rzymu a państwo będzie musiało uczestniczyć w wydatkach miasta. Faszyzm, który reprezentuje sprawiedliwość i siłę będzie czuwał nad stolicą a rząd faszystowski przygotuje dla nowych Włoch „nową Romę cesarską".

Nowa opera Pucciniego.

Twórca „Madame Butterfly" i „Cyganerji" pracuje obecnie nad nową operą. Libretto nowej opery oparte jest na jednej ze sztuk teatralnych hr. Carlo Gozzi, który żył i pisał w XVIII w. Jest to opowieść o księżniczce Turandot, pięknej córce chińskiego cesarza. — Rzecz dzieje się w Chinach.

Poszukiwanie skarbów starożytnej Kartaginy.

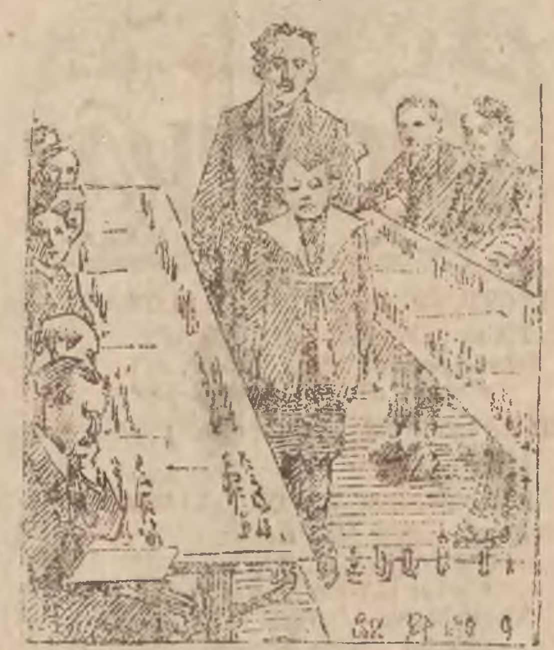
W kwietniu b. r. wyjeżdża ekspedycja francusko-amerykańska do Kartaginy. — O wydobycie zatopionych okrętów punickich.

Starożytne ruiny Kartaginy, które dotąd były przeważnie nieoględnie niszczone przez plemiona arabskie lub „zbieraczy pamiątek“, będą obecnie badane naukowo przez francusko-amerykańską ekspedycję archeologiczną, która ma wyruszyć z Paryża już w przyszłym miesiącu. Koszta tej misji pokrywa Uniwersytet Harwerdzki i rząd francuski, a kierownikiem jej będzie hrabia Bryon de Prorok i profesor G. Chase.

Poszukiwania te będą miały ogromne znaczenie nietylko dla archeologji, ale mogą dać również materjalne korzyści może równie bogate, jak odkrycia grobowca Tutankhamena. Wiadomo bowiem, że król Wandalów Garsin przywiózł z Rzymu do Kartaginy 400 statków **pełnych skarbów.**

Obszar dawnego miasta obejmuje około 7 mil angielskich, ale jest **częściowo zabudowany.** Uczeni zamierzają przedewszystkiem zabezpieczyć ruiny Kartaginy od dalszego zniszczenia. Dalszy program badań obejmuje również wyłowienie **zatopionego statku** kartagińskiego, który ma znajdować się w pobliżu. Część marmurów i bronzów została już wydobyta, ale jest nadzieja odzyskania całego statku wraz z drogocennym ładunkiem. Zawarto układ pomiędzy rządem francuskim a Uniwersytetem Harwerdzkim, że wszystkie skarby, wydobyte w ciągu tego roku będą rozdzielone między nich na równe części.

13-letni mistrz gry szachowej.



W Palais Royal w Paryżu popisywał się onegdaj 13-letni Arystydes Gromer grą w szachy jednocześnie z 20-tu przeciwnikami. — Gromer wygrał 15 partji, 1 przegrał, a 4 zostały nierozstrzygnięte.

Przysłowiowe polskie drogi!

Wiele łoży Rząd na „utrzymanie“ dróg w Polsce?

Drogi w Polsce w szczególności w b. zaborze rosyjskim pozostawiają **bardzo wiele do życzenia.** Sumy, które płyną na utrzymanie dróg są **niewielkie,** wynoszą one zaledwie **8 do 9 proc. tego, co na normalną gospodarkę drogową powinno się łożyć.**

Wydatkowana kwota przez rząd na drogi wynosi według przybliżonych obliczeń **10 miljardów mk., co stanowi niespełna tyle, ile na ten cel przeznaczała Austrja dla dróg państwowych, b. Galicji.**

Suma powyższa skalkulowana według franka szwajcarskiego wynosi zaledwie 9 miljonów fr., **chcąc zaś utrzymać drogi na poziomie europejskim, należałoby** w **budżet drogowy wstawić 110 miljonów fr. złotych.**

Zdaje się jednak, że Polska musi już pozostać tym krajem, w którym **złe drogi stały się już przysłowiowemi.**

Wydatna praca policji w okręgu warszawskim.

Wszystkie rodzaje przestępstw zmniejszyły się.

Warszawa. (A. W.).

W tych dniach odbył się w Warszawie zjazd komisarzy policji województwa warszawskiego, na którym omawiano sprawy **bezpieczeństwa publicznego.** Mimo chronicznego braku ludzi, walka z przestępczością dała bardzo nagół dobre wyniki. W roku 1922 zmniejszyła się dość znacznie liczba kradzieży z włamaniem, koniokradztwa i t. d. Na początku roku trapiły województwa napady bandyckie połączone nawet z morderstwami. Po zastosowaniu szeregu obław udało się policji rozbić wszystkie grasujące bandy i wyłowić wszystkich ważniejszych bandytów.

Plaga kradzieży towarów z pociągów, narażająca państwo na znaczne straty, jak stwierdzają dane statystyczne została w znacznym stopniu opanowana. Podobnież udało się pod koniec roku **wydatnie zredukować liczbę wypadków kradzieży przewodów telefonicznych i telegraficznych.**

Skutki dodatnie wprowadzenia marki polskiej na Śląsku.

Sytuacja walutowa na G. Śląsku po wprowadzeniu tam w dniu 10 bm. marki polskiej przedstawia się bardzo korzystnie. W samych Katowicach wprowadzenie waluty polskiej **odbyło się bez żadnych tarć i trudności.** Powstały one natomiast w miejscowościach nadgranicznych, gdzie robotnicy, pracujący po stronie polskiej, mieszkają po stronie niemieckiej G. Śląska. Zmuszeni są oni, wymieniać marki polskie w miejscu zamieszkania na marki niemieckie, przyczem często oszukują ich na kursie, w rezultacie czego tracą. Skutkiem tego był dwutygodniowy strajk demonstracyjny w elektrowni w Chorzowie i pewne niezadowolenie w kopalniach węgla w Królewskiej Hucie.

Objawem dowodzącym, że marka polska stała się powszechnym środkiem obiegowym na G. Śląsku, jest zapotrzebowanie na drobne pieniądze polskie. Stan rachunków żyrowych oddziału katowickiego P. K. K. P. w markach polskich powiększył się ogromnie i wynosi dziś, jeśli chodzi o rachunki osób prywatnych do 40 miljardów marek. Dowodzi to, że większość firm górnośląskich zaczęła kalkulować w markach polskich i że w markach polskich lokuje pozostałości obrotowe. Spodziewać się należy, że w przeciągu jednego do dwu miesięcy marka polska stanie się faktycznie dominującym środkiem obiegowym na G. Śląsku, marka niemiecka zaś pozostanie tylko środkiem pomocniczym.

W Wielki Piątek wypłaci się pensje urzędnikom!

Kolejarze i nauczyciele otrzymają pensje już w Wielką Środę. — Co będzie z zakupami świątecznemi?

Warszawa. (Tel. wł.)

Zgodnie z uchwałą Rady ministrów uposażenia urzędników wypłacone będą we wszystkich resortach, gdzie wypłata dokonywuje się na miejscu, dnia 30 bm., to jest dopiero w Wielki Piątek, w tych zaś resortach, gdzie wypłacają pensje tak zwani płatnicy rejonowi, objeżdżający miejsca wypłat, t. j. przedewszystkiem w resortach ministerjum kolei i oświaty, rozpoczynając od dnia 28. b. m. t. j. od Wielkiej Środy.

Ewentualnej zmianie tego terminu na wcześniejszy, stoją na przeszkodzie przepisy ustawy o wymiarze uposażenia nie przewidujące w żadnym wypadku zmian w terminie wypłaty.

Ponieważ jednak przewidziana wypłata uposażeń w marcu o jeden dzień wcześniej jest już poniekąd przekroczeniem tych przepisów wyrażamy nadzieję, **że może w praktyce uda się jednak urzędom zaopatrzyć w pieniądze urzędników jeszcze o dwa, trzy dni wcześniej, by umożliwić poczynienie zakupów świątecznych.**

✝ Ks. Dr. Józef Bilczewski.

Lwów.

Ks. Dr. Józef Bilczewski, Arcybiskup Metropolita lwowski o. ł. zapadł **przed 2 miesiącami na anemję** i mimo troskliwej opieki lekarskiej **nie podniósł się już z łoża aż do śmierci,** która nastąpiła we wtorek o godz. 3 i pół po południu.

Ostatnie chwile.

W nocy z poniedziałku na wtorek zebrali się u łoża ks. Arcybiskupa **członkowie Kapituły z ks. bisk. Twardowskim na czele,** który ciężko choremu udzielił Ostatnich Sakramentów, poczem w myśl przepisów rytuału, złożył ks. Arcybiskup **wyznanie wiary. We wtorek rano stracił przytomność a po południu rozstał się z tym światem.**

* * *

Śp. ks. Dr. Bilczewski dzierżył **przez 23 lat** pastorał biskupi archidiecezji lwowskiej. Po wyświęceniu **w Krakowie** w r. 1881, odbywał dalsze studja **w Wiedniu, Rzymie** i **Paryżu** i uzyskał stopień doktora teologji. Wtym czasie wydaje cały szereg prac naukowych, jak: „Archeologja chrześcijańska“, „Eucharystja w świetle najdawniejszych pomników“ i wiele innych.

W roku 1900 piastuje godność **rektora Uniwersytetu lwowskiego,** w r. 1908 zostaje **czynnym członkiem Akademji Umiejętności** w Krakowie oraz członkiem **Akademji archeologicznej w Watykanie.** W r. 1901 został konsekrowany na arcybiskupa lwowskiego i od tej chwili całą duszą **oddaje się pracy religijnej i narodowej na kresach,** tworząc szereg nowych placówek duszpasterskich.

Odszedł, dokonawszy bardzo wiele, a do ostatniej chwili snuł plany **związane z przyszłością Kościoła polskiego i kresów wschodnich.** Ostatniem jego słowem do Narodu był list do wiernych **„O miłości Ojczyzny“,** ostatnią radością ziemską **wiadomość o uznaniu kresów za nierozłączną część Rzeczypospolitej.**

Zmarły był jedną z najwybitniejszych postaci nietylko Kościoła polskiego, ale wogóle w Polsce. Był on **pracownikiem cichym i skromnym, służącym idei, a nie szukającym chwały,** co zaznaczyło się w chwili śmierci, kiedy wyraził życzenie, aby **pochowano go na cmentarzu janowskim w drewnianej trumnie.**

Ceremonjał pogrzebowy.

Zwłoki Zmarłego złożono we środę o godz. 9 rano w kaplicy Seminarjum duchownego. W czwartek trumnę przeniesiono do katedry, gdzie pozostanie do dnia pogrzebu.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w sobotę o 10 rano z udziałem Duchowieństwa wszystkich trzech obrządków. Z chwilą przeniesienia zwłok do katedry, trzy razy na dzień rozlegnie się głos wszystkich dzwonów w mieście.



REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.
Piątek: „Wesele“.
Sobota po południu: „Wesele“,
wieczór: „To co najważniejsze“.

REPERTUAR TEATRU OPERA I OPERETKA.
Piątek: „Trawiata“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.
Piątek: „Dom Magdaleny“.
Sobota popoł.: „Dr. Stiglitz“.
wieczór: „Wiera Mircewa“.
Niedziela popoł.: „Dom Magdaleny“.
wieczór: „Wiera Mircewa“.
Poniedziałek: „Tajny agent“ (Premjera).

O UTRZYMANIE OPERY I OPERETKI. Gmina m. Krakowa jednogłośnie uchwaliła wczoraj na posiedzeniu Rady miejskiej zwrócić się do Rządu o subwencję na utrzymanie opery i operetki krakowskiej, której egzystencja jest poważnie zagrożona.

PODWYŻSZENIE TARYFY TRAMWAJOWEJ. Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. Krakowa uchwalono podwyższyć cenę biletów tramwajowych z dniem 1 kwietnia br. w następujących wymiarach: bilet jazdy tramwajem dla dorosłych 500 M., dla dzieci i uczącej się młodzieży 100 M., dla robotników, oficerów, żołnierzy i urzedników 300 M. Po godzinie 10 wieczorem ceny podwójne.

OWOCE OBŁAWY POLICYJNEJ. Ubiegłej nocy zarządzona obława policyjna za złodziejami dała dość obfite plony. Do Ekspozytury śledczej doprowadzono kilkadziesiąt osób, których część po przesłuchaniu i spisaniu protokołów zwolniono, zatrzymano zaś w aresztach policyjnych 33 osoby, policyjnie już niejednokrotnie karane. Przytrzymani nie mogli wykazać się, skąd czerpią dochody na swoje utrzymanie, z czego okazało się, że nie zajmują się żadną uczciwą pracą, ale żyją „manną Bożą“, jakoby niebieskie ptaki“.

NIEUDAŁE SAMOBÓJSTWO. Wczoraj wezwano na ul. Reformacką 4, do mieszkania p. St. B., byłego urzędnika, karetkę Pogotowia Ratunkowego, którego lekarz stwierdził u denata zażycie większej ilości opium w celach samobójczych. Po wypompowaniu żołądka i zarządzeniu środków przeciwtoksycznych, chorego oddano opiece szpitalnej. Przypuszczalnym powodem samobójstwa ma być brak środków do życia.

PIENIĄDZE W TRAMWAJU. Konduktor tramwajowy, Gębczyk, złożył wczoraj w Ekspozyturze śledczej kwotę 787.000 M., którą znalazł w wozie tramwajowym. Kwota ta oczekuje na swego właściciela we wspomnianej Ekspozyturze.

DOROŻKA ZE SKÓRAMI. Nad ranem jeden z patroli, przechodząc ul. Stradom, zauważył znanego złodzieja Karola Mülberga wychodzącego z kamienicy przy ul. Stradom 15 i niosącego worek na plecach. Wywiadowcy i posterunkowi ukryli się i postępując nastepnie ostrożnie i zdaleka za Mülbergiem zobaczyli na ulicy Koletek stojącą dorożkę, do której Mülberg złożył worek. Wówczas przytrzymano go razem z dorożkarzem Błażejem Strychalskim i równocześnie przeszukano kamienicę, z której Mülberg wyszedł, gdzie też przyłapano wspólnika kradzieży Ludwika Bębenka. Stwierdzono, że obaj przytrzymani włamali się ubiegłej nocy do składu skór firmy Fuchs i Kaufmann, wybili w dość grubym murze otwór, przez który weszli do środka, spakowali 16 tuzinów boksowych skór wartości ponad 15 miljonów mk. i wynosili je we workach do dorożki. Wszystkie skradzione skóry odebrano włamywaczom, samych zaś osadzono w aresztach „pod Telegrafem“.

Strajk uczniów Akad. Sztuk Pięknych.

Senat wraz z rektorem podał się do dymisji.

Jak się dowiadujemy, wczoraj o godz. 11-ej przedpołudniem odbył się wiec uczniów A. S. P., zwołany z powodu odrzucenia przez Senat uchwały sejmowej, zatwierdzającej statut Akademji, co nastąpiło na skutek mylnie przedłożonych Senatowi przez Ministerstwo W. R. i O. P. materjałów.

Wiec uchwalił rezolucję, proklamującą z powyższych powodów ogólny **strajk** Uczniów Akad. Szt. Pięknych, jako **protest przeciw** krzywdzie, wyrządzonej im przez **Min. W. R. i O. P., Senat zaś Akademji z Rektorem na czele podał się na znak solidaryzowania się z uchwałą wiecu do dymisji.**

Tajemniczy trup w nurtach Wisły.

Wyłowione zwłoki. — Ze szpitala na dno rzeki.

Majestatyczne fale Wisły skrywają w sobie wiele tajemnic, które z czasem wychodzą na światło dzienne, by wstrząsnąć nieco spokojny Kraków niezwykłem odkryciem.

Wczorajszego rana **wyłowiono** pod Mogiłą z Wisły **zwłoki** nieznanego mężczyzny, którego ubranie, spracowane ręce, oraz wygląd cały, wskazywały, **że jest to robotnik w wieku lat 40 do 45-ciu, a kartka, znaleziona w kieszeni marynarki**, mieściła na jednej stronie nazwisko: „Franciszek Pischota“, z drugiej zaś strony skreślone było zdanie: „wydano ubranie choremu“. Dokładne zbadanie topielca nie wykazało żadnych **śladów gwałtu**, wspomniana zaś kartka pozwala wnosić, że wyłowiony dopiero co **opuścił szpital** i z braku **środków do życia w przystępie rozpaczy targnął się na swe życie**, topiąc się w Wiśle.

Świętokradzki czyn.

Kościół parafjalny w Wieliczce obrabowany. — Skradzione vota.

Coraz częstsze zdarzają się wypadki świętokradztwa w naszych kościołach. Niedawno temu podawały dzienniki nasze kilka takich czynów potwornych, do których dodajemy świeży, jakiego dopuszczono się w kościele parafjalnym w Wieliczce.

Onegdaj między godziną 12 w południe a 4-tą popołudniu skradziono z wielickiego **kościoła parafjalnego kilkanaście srebrnych i złotych votów, oraz kilka sznurów korali.** Jak stwierdzono, **świętokradca ukrył się w kościele** przed samem zamknięciem o godz. 12 w południe, obłowił się, gospodarząc sobie sam w świątyni, a o 4 popołudniu, gdy kościół otworzono, **wyszedł niespostrzeżenie wraz ze swym łupem.** Dochodzenia w tej sprawie idą w szybkiem tempie.

Skandaliczne obejście się Prezydjum miasta

z urzędnikami magistratu.

W obliczu zmory głodu. — Przy interwencji w Prezydjum miasta urzędnicy wyrzuceni za drzwi. — Bolszewickie represje. — Wrzenie w Magistracie. — Karygodne niedbalstwo dyrektora Izby obrach. i prezyd. Federowicza.

Już blisko dziesięć dni upłynęło, jak urzędnicy państwowi otrzymali od rządu 60 proc. dodatki do pensji marcowych. Pracownicy Magistratu krakowskiego, tj. zarówno urzędnicy, jak i służba miejska, których pobory miesięczne idą równolegle z płacami funcjonarjuszy państwowych dodatków tych do ostatniej chwili nie otrzymali. **Wyczerpani ze skromnych pensji** i rozgoryczeni wskutek **apatji i niedbalstwa Zarządu miasta** urzędnicy jawili się **wczoraj w południe tłumnie w kulouarach Prezyd. miasta,** domagając się w rozpaczliwych słowach wypłaty zalegających podwyżek. Prezydent Federowicz, zamiast wysłuchać przemówień urzędników i udzielić im wyjaśnień, **rzucił się w ordynarnych słowach** na zebranych, **a pieniąc się ze złości nakazał urzędnikom natychmiastowy powrót do biur, grożąc w przeciwnym razie spisaniem nazwisk demonstrantów i pociągnięciem ich do surowej odpowiedzialności.** Gdy urzędnicy ponowili swoją prośbę, zaznaczając, że sprowadza ich tu jedynie nedza, wiceprez. Rolle formalnie krzycząc na całe gardło **pokazał drzwi urzędnikom,** przyczem zakomunikował im, że **magistrat wytoczy wszystkim dyscyplinarnę dochodzenia.**

Zdeptani moralnie urzędnicy opuścili prezydjalne sale i wrócili do biur. Po kilkunastu minutach, z zarządzenia prezydenta **paru urzędników zostało natychmiast zawieszonych w urzędowaniu,** przeciw zaś wszystkim innym wdrożono dochodzenia dyscyplinarne. **Drakońskie postępowanie władz miejskich** wywołało wśród urzędników olbrzymie rozgoryczenie. Rażąca niesprawiedliwość Prezydjum miasta i haniebny sposób potraktowania urzędników, znalazły wśród tych ostatnich ponury oddźwięk.

Urzędnicy, informujący nas o skandalicznem obejściu się Prezydjum miasta, nie znajdywali wprost słów urazy dla nieprzychylnego stanowiska zarówno prez. Federowicza, jak i dyr. miejskiej Izby obrachunkowej **Krzyżanowskiego.** Ten ostatnio wspomniany pan, z powodu swego karygodnego niedbalstwa nie stara się nigdy **na czas o uzyskanie potrzebnych funduszów i ustawicznie zwleka z wypłatami.**

Nie wątpimy, że ohydny **postepek Prezydjum znajdzie** silny oddźwięk **wśród radnych** miasta.

Dowiadujemy się, że urzędnicy **miejscy** zwolują na dzień dzisiejszy **nadzwyczajne walne zgromadzenie, celem omówienia przykrych zajść i wysnucia z nich odpowiednich konsekwencji.**

WYKŁAD O „WESELU“ dla Młodzieży urządza Koło Naukowo-wychowawcze uczniów gim. św. Jacka w piątek 23 bm. w sali Muzeum przemysłowego (ul. Smoleńsk) o godz. 6-tej po poł.

DOM A SZKOŁA. Tow. im. Ks. P. Skargi urządza 25 bm. o godz. 11 przedpoł. w sali Kopernika Uniwersytetu Jagiel. Nr. 62 „Publiczne zebranie“ z dyskusją połączone, na którem zostaną wygłoszone zarówno ze strony kół rodzicielskich jak i ze sfer nauczycielskich referaty na temat wzajemnego stosunku domu i szkoły“. Wstęp wolny.

W ADMINISTRACJI „GOŃCA KRAK.“ złożono: Na **„Dom Akademika“** Z. H. Zakopane 100.000 M. — Zofja Kopczewska nieprzyjęty dług przez PP. Kalksteinów 190.000 M. — N. N. 13.550 M.

Na „Cegiełkę wawelską“ Henryk Pawlikowski Nikłowice 100.000 M.

O POMOC DLA SIEROTY. Odwołujemy się do litościwych serc Szan. Publiczności, będącej w możności dopomóc finansowo biednej sierocie młodej, lat 23, Agnes L. zagrożonej gruźlicą, która li tylko z pracy własnych rąk się utrzymywała, obecnie z łaski umieszczona w lecznicy Zytek w Zakopanem. Łaskawe datki przyjmuje Administracja „Gońca Krak.“ Dunajewskiego 7.

Co się działo wczoraj na giełdzie.

Kraków, 23 marca.

Dewizy utrzymują się w przybliżeniu na poziomie z dnia poprzedniego, tylko na gotówkowy towar, dolar efektywny jest znaczniejszy popyt, a mała podaż, skutkiem czego **kurs podniósł się do 43.500.** Wszystkie ceny dewiz w Krakowie są **znacznie niższe jak w Warszawie,** a różnica np. na franku szwajcarskim wynosi 325 marek. Jest to skutek **niezdrowych stosunków dewizowych,** jakie nastały w ostatnich dniach. Frank francuski jest w Krakowie tańszy o 130 marek, jak w Warszawie, a nawet czeska korona, której głównym rynkiem był zawsze Kraków, jest droższa w Warszawie o 20—50 marek.

Mówiono dotąd, że marka polska **ma silniejszą wartość** u nas w kraju, jak ją ocenia zagranica, a przedewszystkiem Zurych. Dyletanckie rozporządzenia dewizowe p. ministra skarbu **postawiły tę zasadę na głowie.** Wedle wczorajszego **kursu marki polskiej w Zurychu** powinien frank szwajcarski **kosztować 6451** marek, a tymczasem nowodewizowe banki warszawskie płacą zań 8175—8250. Dalekośmy zaszli, skoro **zagranica ma o 25% więcej zaufania do naszego pieniądza — jak my sami.**

W obrotach akcjami sprawdziła się nasza **wczorajsza prognoza.** Ogół papierów pozostał **na poziomie kursów z dnia poprzedniego.** Kursy **ustalają się widocznie.** Wyjątek stanowił Zieleniewski, **który wzmocnił się nieznacznie,** bo o 2.000 i Chodorów, który wykazał w końcowych kursach zwyżkę dochodzącą do 9.000.

(c).

* * *

Kraków. (PAT).

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych tr. 43.500. czeki tr. 41.000, 42.000; funty angielskie czeki tr. 200.000; franki francuskie czeki tr. 2950, 2925; marki niemieckie czeki tr. 2.02, 2.00; korony austryackie czeki tr. 0.60, 0.61; korony węgierskie czeki 1.120.

Akcje: P. T. H. 3800, 4500, tr. 4300, 4000; Pharma 18.000, 23.000, tr. 20.000, 20.500; Żegluga Polska 1300, 1600, tr. 1400, 1500; Zieleniewski 100.000, 108.000, tr. 100.000, 106.000; H. Cegielski 100.000, 110.000, 107.000 108.000; Parowozy 20.000, 25.000, tr. 21.000, 23.500; Trzebinia maszyny 20.000, 27.000, tr. 23.000, 26.000; Górka 65.000, 70.000, tr. 68.000; Sierszańskie zakłady górnicze 68.000, 73.000, tr. 70.000, 72.000; Tepege 40.000, 48.000, tr. 42.000, 43.000; Polska nafta 9800, 10.800, tr. 10.800, 10.000; Strug 7500, 8500, tr. 8000; Trzebinia tłuszcze 35.000, 40.000, tr. 36.000; Krakus 15.000, 20.000, tr. 17.000; Chodorów 60.000, 70.000 tr. 59,500, 68.000; Ćmielów 42.000, 47.000, tr. 44.000, 45.000; Elektrownia Siersza 6000, 8000, tr. 6500. 7300; Niemojowski 20.000, 25.000. tr. 22.500. — Bank Zw. Sp. zarobk. 15.000, 20.000, tr. 15.500; Polski Bank przemysłowy 3800, 4300, tr. 4000.

Warszawa. (PAT.).

Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 43.000, 43.215, sprzed. 42.785; korony czeskie 1270; marki niemieckie 1.92 1/2; franki belgijskie 2625.

Dewizy: Belgia 2450, 2650, 2625, sprzed. 2638, kupno 2612; Berlin 1.97, 1.92 1/2, sprzed. 1.95, kupno 1.90; Gdańsk 1.97, 1.92 1/2, sprzedaż 1.95, kupno 1.90; Helsingfors —; Holandja 17.625; Londyn 220.000, 205.000, 202.000, sprzed. 203.000, kupno 201.000; Nowy York 42.000, 44.000, 42.000, sprzed. 42.210, kupno 41.790; Nowy York drobne sprzed. 42.160. kupno 41.790; Paryż 3030, 2990, sprz. 3005, kupno 2975; Szwajcarja 8100, 8250, 8175, sprzed. 8215, kupno 8135: Sztokholm 11.890; Wiedeń 0.60 3/4, 0.61; Włochy 2165.

Zurych. (PAT).

Zamknięcie giełdy. Berlin 002.61, Holandja 214, Nowy York 542 1/2. Londyn 25.43, Paryż 37.20, Medjolan 26.87, Praga 16.10, Budapeszt 010, Belgrad 5.55, Sofja 3.50. **Warszawa 001.40,** Wiedeń 000.74 3/8, austr. korona stempl. 000.76 1/2.

DRZEWO.

Kraków. W tys. Mkp.: Materjały dębowe loco Kraków, okrągle do przetarcia 250, kloce dębowe na eksport do wyrobów fornierów 350 do 370, deski dębowe jako materjał stolarski 420, do budowy wagonów 320, — materjał miękki: jodła i świerk, kloce okrągłe 95, deski materjał budowlany 240, materjał stolarski 300 belki rznięte 240, ciosane 110, drzewo kopalniane 90. Tendencja z powodu wahań walutowych i zamknięcia wywozu do Niemiec i Gdańska, znacznie osłabła. Daje się zauważyć pewne wyczekiwanie z powodu niepewnej sytuacji walutowej.

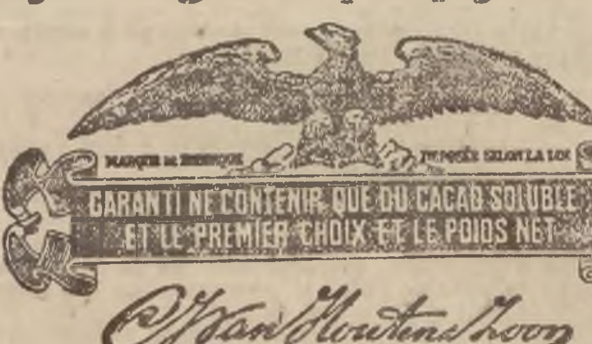
METALE.

Kraków. Ceny żelaza w ostatnim tygodniu nie uległy zmianie. W żelazie narzędziowym zaznacza się nawet pewna zniżka.

NASIONA.

Kraków. Na rynku nasion tendencja nie ustalona. Wczoraj zaznaczyła się z początku zniżka, popołudniu zaś ceny okazały tendencję zwyżkową. Podobnież sytuacja przedstawiała się na rynku ziemiopłodów.

Wystrzegać się falsyfikatów!



Żądajcie tylko oryginalne kakao VAN HOUTEN
z powyższą marką fabryczną
C. J. VAN HOUTEN & ZOON, WEESP (HOLANDJA.)
584 **Kakao Van Houten przez swą wydajność w użyciu najtańsze.**
Jeneralna reprezentacja **B. RONES, WARSZAWA,** Śniadeckich 20. tel. 74-11.

TŁUSZCZ ROSLINNY JADALNY
KUNEROL
zawiera 100% tłuszczu, przeto jest **IDEAŁEM KAŻDEJ GOSPODYNI.**
831



Przedstawiciel: **M. Vorzimmer, Kraków.**

Licytacya.

Ogłasza się niniejszym konkurs na **roboty murarskie** przy budowie domów mieszkalnych P. K. O. Przy ulicy Librowszczyzna—Zyblikiewicza z terminem wniesienia ofert do dnia 3-go kwietnia w połupnie. Bliższe warunki do przejrzenia w biurze kierownictwa budowy P. K. O. na placu Wielopole od dnia **26-go — 30-go b. m. w godz.** od 12-tej do 1-szej. 975

GAZOWNIA Baczność!!! GAZOWNIA

Miasto Więcbork powiat Sępolno (Pomorze) sprzeda natychmiast swoją kompl. w roku 1907 zbudowaną i do uruchomienia gotową gazownię, wraz z siecią, ul. oświetl. i około 450 zegarów, najwięcej dającemu. Przegląd dozwolony. Oferty są do 5, a najpóźniej do 10 kwietnia 1923 r, do nadesłania.

Magistrat, **Więcbork.**

BACZNOŚĆ!!!! AMERYKAŃSKI WYNALAZEK

Kto chce oszczędzać każdy grosz, czy młody-e lub starszy-e?
Kto chce zarobić od 3,000.000 mk. pol. miesięczuie i więcej?
Kto chce prowadzić z Firmą naszą interes?
A więc wszyscy jak jeden mąż **spieszcie się i**
ZŁÓŻCIE OFERTĘ
a w niej załączcie 5000 mk. pol. pod adres:
Ziema Warszawska poczta Pruszków
Skrzynka Pocztowa Nr. 13.
W ofercie **załączyć** swój adres. Po otrzymaniu oferty z załączeniem 5000 mk. pol. **wyślemy natychmiast** jedną sztnkę nowego wynalazku pod adres jaki będzie w ofercie. Kto chce pracować jako agent proszony jest w ofercie zaznaczyć -- **Podamy warunki.**
Uwaga: Panowie i panie urzędnicy — buchalterzy uczniowie i uczennice przysyłajcie zamówienia — a każdy z was będzie zadowolony. 967

WIELKI ROZKŁAD JAZDY

Polskich kolei Państw., oraz kolejek podjazdowych z mapą do nabycia w Administr. „Gońca Krak."
za Mp. 2000. 782
Na prowincję wysyła się za nadesłaniem kwoty Mp. 2700

W. KUCHARSKI
Sp. Akc.
FABRYKA DRUTU I WYROBÓW DRUCIANYCH
przedtem
J. Górecki, W. Kucharski i Ska T. A.
Kraków-Podgórze
Romanowicza 5, tel. 277
Masowa produkcja drutu i wyrobów drucianych

1. Druty:
Żelazne, twarde i żarzone pocynkowane, miedziane. Drut sprężynowy twardy, galwanizowany. Drut dla telegrafów i telefonów. Druty kolczaste. zwykłe i pocynkowane.

2. Wyroby druciane:
Druciane siatki plecione do wszelkich ogrodzeń. Siatkowe ochrony pasów transmisyjnych, maszyn, schodów, okien dachowych i t. p. Druciane rafy (siatkowe) do żwiru, węgla, kamienia, wycieraczki siatkowe i t. p. Druciane materacy do łóżek z siatki sprężynowej w ramach żelaznych.

3. Wyroby żelazne:
Kompletne ogrodzenia placów, parków, gazonów. Bramy i bramki żelazno-blaszane, siatkowe i t. p. Żelazne wiązania dachowe, okna fabryczne, inspektowe i t. p. Meble żelazne zwyczajne dla szpitali, koszar, baraków i t. p.

Fachowe porady, kosztorysy i t. p. bezpłatnie. 401

Drobne ogłoszenia.

Wolne posady

POTRZEBNY samodzielny kierownik majster do odlewni żelaza. Reflektuje się tylko na pierwszą siłę. Zgłoszenia wraz z kopjami świadectw przesyłać: Fabryka maszyn „Ferrum“, Kalisz, ul. Nowa. 982

SUMIENNA, uczciwa, inteligentna i dzielna gospodyni do samodzielnego prowadzenia domu i wychowania jednego 6-cioletniego dziecka, potrzebna od 1 kwietnia b. r. lub później. Zgłoszenia pisemne z dokładnem życiorysem do Administr. „Gońca krak.“ pod „Doktór“. 983

POSZUKUJĘ bony wesołego usposobienia, ładnego charakteru, do trzechletniej dziewczynki. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Bona“. 980

POMOCNICA aptekarska z dłuższą praktyką potrzebna zaraz w Krakowie. Zgłoszenia do Adm. pisma pod „Apteka“ 949

POSZUKUJĘ nauczycielki, któraby udzielała od I IV lekcji języka francuskiego i polskiego. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak.“ pod „M. Z. K.“ 943

NA PROWINCJĘ poszukuje się zaraz panionki do bufetu oraz do lżejszych prac domowych Zgłoszenia z podaniem wymagań do „Gońca Kr.“ pod „Prowincja“. 942

Poszukują posady

OSOBA STARSZA inteligentna, pracowita, poszukuje miejsca do zajęcia się dworem. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Gońca“ pod „Praktyczna“. 979

LEŚNICZY zawodowy z kilkuletnią praktyką, obecnie w niewypowiedzianej posadzie, poszukuje zaraz lub później posady. Oferty nadsyłać proszę do Adm. „Gońca“ pod „Leśniczy“. 981

OSOBA inteligentna pisząca biegle na maszynie, znająca język niemiecki, poszukuje odp. posady. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak.“ pod „W. W.“ 941

POSZUKUJĘ dla mej 18-letniej córki, która ukończyła liceum i pół roku jako biuralistka w „Urzędzie Ubezpieczeń“ była czynną, posady w Krakowie. Zgłoszenia upraszam poste-restante Król. Huta G. Śl. Okazicielce miljonówki nr. 1905077. 968

KANTORZYSTKA biegła w korespondencji polsk. i niem. pisaniu na maszynie znajomością buchalterji jak i wszelkich prac biurowych, poszukuje posady od 1 kwietnia br. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak.“ pod „Kantorzystka“. 940

MŁODA inteligentna, przystojna osoba z lepszego domu poszukuje posady do towarzystwa lub sekretarki w większych dobrach ewent. do dużego miasta. Zgłoszenia do Adm. „Gońca Krak.“ pod „Sekretarka“ 943

Matrymonialne

OSOBA młoda niezależna inteligentna pragnie poznać mężczyznę b. inteligentnego do lat 45. Cel matrym. nie wykluczony. Zgłoszenia do Adm. „Gońca“ pod „Niezależna“. 858

PANNA, lat 29, posiadająca mieszkanie i wyprawę, pragnie wyjść za mąż. Panowie inteligentni raczą swe oferty nadesłać do Admin. „Gońca“ dla „Frani“. 913

Różne

1000,000 Mkp. i więcej oszczędza każdy farbujące odzież i t. p. w Biurze Bielskiej Farbiarni R. Porschke **KRAKÓW,** 68. Krowoderska 68. Dotychczas nie mieliśmy niezadowolonego klijenta. **Ceny przystępne.** Wykonanie staranne, Farby trwałe.

KARTĘ odroczenia na nazwisko Roth Aron z Krakowa 1896 r. zagubiono — unieważniam. 973

DZIERŻAWA przeszło 100 m. roli pszennej do odstąpienia na lat 5. Budynki nowe, inwentarz żywy i martwy do odstąpienia na zakup którego potrzeba gotówki koło 50 miljonów. — Zgłoszenia listowne do Admin. „Gońca“ pod H. C. 976

KAPITAŁY od 500,000. — przyjmie na oprocentowanie wedle umowy dobrze prosperujące przedsiębiorstwo. — Zgłoszenia z podaniem kwoty i warunków pod „Dobra lokata“ do Administracji „Gońca“. 969

UNIEWAŻNIAM kartę zwolnienia P. K. U. Kraków, Stanisław Serwin. 962

UNIEWAŻNIA się dokumenty wojskowe na nazwisko Piotr Miślarz, Dobczyce. 986

LEJZOR Altman unieważnia zgubiony dokument wojskowy rocznika 1897 powiat Olkusz. 959

Szlifuję brzytwy odpowiednio do golenia, oraz wielki wybór nowych brzytew i t. p. 660 **Myszkowski, Dietlowska 46.**

KAMIŃSKI TADEUSZ unieważnia skradzioną kartę demobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Tarnów. 985

UNIEWAŻNIAM dokument wojskowy rocznika 1896 urodzony w Pilicy pod nazwiskiem Przeworski Izrael, Mortka. 958

ZGUBIONY dokument wojskowy Nusyna Lejbusia Dombka z powiatu Olkuskiego rocznik 1897 unieważnia się. 957

Centralny Zarząd Wytwórni Wojskowych poszukuje dla wytwórni wozów taborowych w Krakowie

majstra stelmacha.

Oferty zgłaszać do wytwórni Podgórze — Wieliczka 1. 977

Blachę mosiężną i miedzianą

o różnych grubościach oraz **MIEDŹ RAFINOWANĄ W BLOKACH** poleca ze składu **Spółka Techniczno-Przemysłowa**

R. Godycki-Cwirko i Sk-a

Warszawa, ulica Nowowiejska Nr. 14, Telefon 25-05.

984 Wyłączne przedstawicielstwo **Huty Miedzi Tow. Akc. w Poznaniu.**

Licytacya.

Ogłasza się niniejszem konkurs na **roboty ziemne** przy budowie domów mieszkalnych P. K. O. przy ul. Librowszczyzna — Zyblikiewicza z terminem wniesienia ofert do dnia 3-go kwietnia w południe. Bliższe warunki do przejrzenia w biurze kierownictwa budowy P. K. O. na placu Wielopole od dnia 26-go do 30-go b. m. w godz. od 12-tej — 1-szej. 974

BIBLIOTEKA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ

Kraków, ul. Sw. Anny 5. I. p.

jest najlepiej zaopatrzoną i najtańszą **wypożyczalnią książek w Krakowie.**

Przeszło 20.000 książek, wielki wybór nowości.

Działy: beletrystyczny, naukowy i dla dzieci bogato zaopatrzone.

Specjalność: lektura dla młodzieży szkolnej!

972

KORZYSTAJ Z WIELKIEJ WYPRZEDAŻY!!



W razie, gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszem źródłem zakupu towarów jest

WARSZAWSKA KONKURENCJA

dowodem czego świadczą tysiące listów, napływające z gorącemi podziękowaniami za solidność i taniość towarów.

Resztki na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostjumy damskie i pokrycie bekiesz i futer. Resztki te są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerokości we wszystkich kolorach

Cena za 3 metry gatunek „A“ 75,000 Mk.
„ „ 3 „ „ „B“ 120,000 „
„ „ 3 „ „ „C“ 165,000 „
„ „ 3 „ „ „D“ 195,000 „
„ „ 3 „ „ „E“ 225,000 „

Na żądanie Klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po Mk. 50.000, wyższy gat. 60.000 i 75,000 Mk.

Polecamy po starych cenach bostony na czarne lub granatowe ubrania.

Boston „A“ 60.000 Mk. za metr, „B“ 75.000 Mk. za metr, „C“ 90.000 Mk za metr. „D“ 120.000 Mk. za metr, „E“ 150.000 Mk. za metr.

Na letnie ubrania polecamy najmodniejsze towary po nader przystępnych cenach: gatunek I. — 65.000 Mk. za metr, gat. II. 80.000 Mk. za metr, gat. III. 95.000 Mk. za metr, gat. IV. 115.000 Mk. za metr.

RESZTKI NA PALTA JESIENNE I ZIMOWE.

Gatunek I. 60.000 Mk. za metr gatunek II. 75.000 Mk. za metr
„ III. 90.000 „ „ „ „ IV. 110.000 „ „ „

Resztki na palta są to materjały na palta męskie lub damskie, jesienne lub zimowe. ULSTER i VELOUR we wszystkich kolorach po lewej stronie kraty zastępujące podszewkę.

RESZTKI NA KUPONY SPODNIOWE.

Czysto wełniane czarne, tło w białe paseczki, do ubrań wizytowych po 35.000 Mk.
Czysto kamgarnowe . . . . po 60.000 i po 82.000 „
. . . . po 100.000 i po 120.000 „
Materjał pluszowe w prążki na spodnie, kurtki, w różnych kolorach po 28.000 i 30.000 Mk. za metr.

Materjały damskie: Materjał „Subinion“ nadający się na suknie we wszystkich najmodniejszych kolorach po 30.000. za metr, wyższego gatunku na eleganckie szykowne suknie wizytowe po 47.000 za metr. Szewioty damskie najlepszego wyrobu podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 19.000 za metr, wyższy gatunek po 21.500 Mk. za metr. Sztuczki na całe spódniczki za 35.000 Mk. „ bluzkę za 25.000 Mk.

Materjał „Trykotina“ we wszystkich kolorach, odcinek na całą suknię 85.000 Mk., na bluzkę 45.000 Mk.

Płótna na bieliznę, pościel, poszewki i t. p. sztuczka 17 metrów po 150.000, 170.000 i 185.000 Mk.
Płócienka białe w paski na ubranka dziecinne, bieliznę, fartuszki i t. p. po mk. 8.500 i 9.500 za metr.
Zefiry zagraniczne na koszule po 8500 i 11.500 Mk. za metr.
Prześcieradła białe (rozm. 2 mtr.) szerokość naturalna po mk. 36.000.
„TYK“ na wsypy najlepszego gatunku, gwarantowane, nie przypuszcza pierzy, po 11.500 i 12.500 Mk. za metr.
OXFORD pościelowy na poszwy do pierzyn i powłoki w kraty i kwiaty po Mk 10.000 i 11.000.
CAJGI bardzo trwałe i praktyczne po 9000 i 11.000, podwójnej szerokości, najlepszego gatunku po 20.000, 25.000 30.000 Mk. za metr.
Flanele francuskie od 9.000 do 11.500 Mk.
Obrusy białe w desenie duże na 6 osób od 35.000 do 45.000. Mk.
Ręczniki waflowe trwałe w paskach po 8.500 do 9.500 Mk.
Ręczniki gładkie od 14.000 do 16.000 Mk.
Dymka biała na kalesony od 11.000 do 13 000 Mk.
Surówka (metkal) biała i kremowa od 8.500 do 10.000 Mk.
Chusteczki do nosa białe i kolorowe od 24.000 do 30 000 Mk. za tuzin.
Kołdry pluszowe czysto wełniane, deseń, puszyste, z powodu swych kolorów i deseni są ozdobą sypialni po Mk. 100.000 i 130.000.
Takie same ciemne bez deseni po 70.000 Mk.
Kapy na łóżka pikowe, kolorowe w ładne desenie 50.000 Mk. za sztukę.
Kołdry watowe, kryte satyną, na białej wełnianej wacie, największy rozmiar od 125.000 do 150.000 Mk.
Chustki najmodniejsze kraty, różnych deseni po 50.000, i 60,000, Mk.
„ duże, zimowe, puszyste, ciepłe, lekkie w śliczne desenie po 80.000, 100.000 i 135.000 Mk.
Koszule Męskie, zefirowe dzienne modne desenie z mankietami i kołnierzykami po 35.000, 40.000 i 45 000 Mk. Gotowe koszule nocne po 27.000 i 30.000 Mk.
Kalesony męskie z żyrardowskiej dymki po 25.000 Mk.
Koszule damskie batystowe z koronkami i wstawkami po 27,500 Mk.
Spódniczki (halki) batystowe z koronkami po 18.000 Mk.
Reformy damskie białe, czarne kolorowe po 15.000 Mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO

„WARSZAWSKA KONKURENCJA“ Sp. z ogr. o.

WARSZAWA, ul. Zielna 51, (róg Królewskiej).

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o łaskawe odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.

Od naszych klijentów otrzymujemy dużo podziękowań. 984

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Antoni Krzywy. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem R. Ferka w Krakowie.